

Danuta Rucińska

Przyczynek do rozważań nad problematyką prawdziwej wolności w polityce i ekonomii

Studia Elbląskie 8, 233-237

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZYCZYNEK DO ROZWAŻAŃ NAD PROBLEMATYKĄ PRAWDZIWEJ WOLNOŚCI W POLITYCE I EKONOMII

Informacja o planowanej konferencji naukowej na temat wolności w polityce i gospodarce zainspirowała mnie do szczególnego zainteresowania się problematyką, wokół której przewidziano debatę na międzyuczelnianym, zacnym forum w Elblągu. Wkroczone w ważny problem filozoficzny, nadzwyczajnie ciekawy i aktualny a jednocześnie kontrowersyjny.

Problem, na którym wiele lat skupiał się nasz Papież — Ojciec Święty Jan Paweł II podniesiono na kilka dni przed drugą rocznicą Jego śmierci. Postrzegam tę inicjatywę jako należny hołd wielkiemu Człowiekowi — Polakowi XX wieku.

Problemy wolności stanowiły od dawna i nadal są przedmiotem zainteresowania wielu nauk takich jak: ekonomia, politologia, filozofia, historia myśli ekonomicznej, prawo, etyka, teologia, socjologia, antropologia kulturowa, historia, cybernetyka i innych. W takim kontekście można mówić o wolności politycznej i ekonomicznej, pojmować ją w wymiarze filozoficznym, moralnym, etycznym, prawnym, socjologicznym i społecznym w tym. stosunków międzyludzkich, religijnym, itd. Z tejsze problematyki znany jest m.in. znakomity dorobek naukowy wielu naukowców m.in. Platona, Epikteta, Kartezjusza, Spinozy, J.P. Sarte'a, I. Kanta, G.W.F. Hegla, K. Marksa. M. Merleau-Ponty'ego i innych. Problematyka wolności często pojawia się literaturze Kościoła w tym w *Piśmie Świętym Nowego Testamentu*. Znakomity w tym zakresie jest dorobek naukowy Karola Wojtyły — Papieża Jana Pawła II, który głosił o konieczności dobrego wykorzystywania naszej wolności.

Na przeciwnym biegunie mieszczą się ruchy anarchistyczne postrzegające wolność jako pierwszorzędną przywilej egalitarnego społeczeństwa.

Dociekając sensu i znaczenia pojęcia wolność, w bogatej literaturze w zakresie tej problematyki odnajduje się wiele podejść do jej zinterpretowania. Istnieją zatem solidne podstawy do jego analiz w rozmaitych kontekstach — od wolności w ujęciu wielkich filozofów, po wolność osobistą człowieka, polityczną czy też wolność determinowaną przemianami technik i technologii. Najczęściej jednak wolność kojarzy się z ograniczeniem, brakiem jakiegokolwiek przymusu, swobodnego, niczym nie ograniczonego wyboru i działania.

W prezentowanym tekście skoncentruję się na wybranych problemach dotyczących wolności w tych dwóch sferach (obszarach) gospodarczej i społecznej działalności człowieka na bazie wiedzy oraz doświadczeń z minionych lat.

Wkraczam zatem w nurt badawczy m.in. laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 1976 r. — Milтона Friedmana, twórcy chicagowskiej szkoły monetarnej, jego syna — profesora Davida D. Friedmana, wielu przedstawicieli wiedzy filozoficznej i innych dziedzin.

Dla każdego ekonomisty, a pewnie i polityka oraz świadomego przedstawiciela społeczeństwa relacje ekonomii, polityki i wolności są oczywiste, współzależnie skomplikowane, wzajemnie warunkujące się i często ze sobą rywalizujące. Znane są przykłady znakomitej symbiozy tych dwóch sfer — prężnej sfery regulacyjnej rynku, czy protekcyjnych praktyk rządów oraz efektów tych działań w postaci wzmocnionej siły gospodarczej i konkurencyjności państw, regionów oraz organizacji gospodarczych. Znane są też negatywne przykłady, np. interwencjonizmu państwa (czytaj rządów i nadopiekuńczości), często długotrwałego, w niebezpiecznym stopniu zagrażające dalszemu funkcjonowaniu gospodarek i ich społeczeństw. W powiązaniu z niedoskonałym systemem prawnym wolność jest ograniczona sprzyjając powstawaniu patologii, konfliktów, korupcji i innych negatywnych zjawisk społecznych. Taką sekwencję procesów i wydarzeń potwierdza znany amerykański ekonomista G.C. Lodge. Według niego utożsamiane ze sferą polityczną rządy i utożsamiane ze sferą ekonomiczną biznes — są działalnościami współzależnymi, funkcjonującymi razem lub osobno, w uwarunkowaniach podejrzliwości lub zaufania, konfliktu lub współpracy¹. W tych dwóch sferach kształtują się różne motywy i wzorce wartościowania oraz zdyferencjonowane warunki dokonywania wyborów. Można zatem stwierdzić, że problematyka wolności w gospodarce i polityce jest niezwykle wrażliwa i często kontrowersyjna. W różnych bowiem sferach życia i działalności państwa, kościoła lub jednostki do kwestii wolności można reprezentować indywidualne, subiektywne podejście.

Zasadniczym nurtem zainteresowań współczesnej ekonomii są uwarunkowania funkcjonowania i rozwoju gospodarki rynkowej z jej wartościami oraz pozytywnymi i negatywnymi konsekwencjami. Na współzależności i głębokie, wzajemne interakcje pomiędzy polityką i ekonomią, głównie rynkiem, zwraca również uwagę światowej sławy ekonomista R. Gilpin². Bezdyskusyjnym pozostaje fakt, że funkcjonowanie i rozwój gospodarczy determinowane są czynnikami politycznymi i formalnoprawnymi dynamizującymi lub opóźniającymi te procesy. Ograniczenie swobód działalności gospodarczej przynosi niepożądane, negatywne efekty ekonomiczne i społeczne. Problematyka wolności w ekonomii i polityce ma jednak o wiele głębszy sens i wnika w różne obszary gospodarowania. O wolności i jakości społecznego życia stanowią kompetencje decydentów, polityki instytucji rządowych i samorządowych, procedury fiskalne i ich następstwa, ekonomiczne relacje na rynkach i systemy kontroli, strategie działalności przedsiębiorstw w warunkach legislacyjnej niedoskonałości. Skutki naruszania swobód gospodarowania i społecznego życia są szybko widoczne i w długim czasie trudno odwracalne. Przykładów takiego oddziaływania i konsekwencji daleko szukać nie trzeba.

¹ G.C. Lodge, *Comparative business-government relations*, Prentice Hall, Englewood Cliffs, New York 1990, s. 2-3.

² R. Gilpin, *The political economy of international relations*, Princeton University Press, Princeton and Oxford 1987, s. 7-9.

Niespodziewanie, w 2006 roku, od władz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w gwiazdkowym prezencie otrzymałam książkę z serii *Ekonomia i Świat Współczesny* autorstwa Marion Gräfin Dönhoff pt. *Ucywilizujmy kapitalizm — granice wolności*³. Nie podejmuję się recenzowania tej publikacji wydanej wspólnie przez Dom Wydawniczy Bellona i PTE, natomiast proponuję ją jako ciekawą lekturę i odsyłam do niej wszystkich zainteresowanych prezentowaną i dyskutowaną na konferencji problematyką.

M.G. Dönhoff pochodzi z naszych ziem. Urodziła się bowiem w Friedrichstein w Prusach Wschodnich (obecnie województwo warmińsko-mazurskie, we wsi Drogosze gmina Barciany, powiat kętrzyński). Z wykształcenia była ekonomistką i dziennikarką. Sprawowała wieloletnie kierownictwo nad politycznym działem opiniotwórczego czasopisma w Niemczech — *Die Zeit*. Była jego naczelnym redaktorem, wydawczynią i współwydawczynią oraz laureatką prestiżowych nagród. Wydała wiele publikacji, w których prezentowała swoje śmiałe przemyślenia i sugestie dotyczące etycznych warunków życia społecznego i tzw. ludzkiego oblicza gospodarki.

Cytowana publikacja w znakomitej większości została poświęcona zagadnieniom wolności i skutkom jej ograniczania. Autorka wskazuje na liczne, polityczne błędy, zaniedbania i ich długofalowe skutki dla społeczeństw oraz gospodarek. Przytacza szereg spektakularnych przykładów naruszania moralnych i etycznych zasad oraz ich skutków. Publikacja jakby na zamówienie polskiego społeczeństwa, od lat karmionego informacjami o politycznych walkach elit o władzę, posady i stanowiska oraz inercji w rozwiązywaniu ważnych dla kraju problemów. Pisze o raportach specjalnych komisji, przemocy i przyzwalającym na to, nie wyznaczającym granic i barier moralnych, zdziczałym społeczeństwie. Przywołuje lekarzy bez etycznych zasad, przypadki handlu ludzkimi narządami dla zysku lub dla przeżycia, nierzetelnych i niekompetentnych dziennikarzy, dobrych i złych stronach działalności charytatywnej, itp. Ostrzega przed niebezpieczeństwem unicestwienia wolności i liberalizmu i osłabienia demokracji w wyniku narastających, patologicznych zachowań. Jakże to nam bliskie!

M.G. Dönhoff wielokrotnie w książce nawiązuje do problemów nadmiernej zachłanności, przekupstwa i korupcyjnych skandali politycznych elit. Podaje przykłady okrutnych gwałtów i brutalności, politycznej fikcji, przypadkowości działań. Ostrzega przed negatywnymi skutkami nieograniczonej, niczym nie skrzepowanej wolności wiodącej do tzw. wolnoamerykanki w ekonomii. Na przykładzie Włoch pokazuje, jak zwiększenie granic wolności doprowadziło do znacznego osłabienia społecznych więzi w tym państwie.

Zacytuję ciekawy akapit autorstwa M.G. Dönhoff:

„Żaden rozsądny, dojrzały obywatel nie będzie żałował emancypacji człowieka. Zdobyć wolności, polegające na niezależnieniu się od władców absolutnych, tyrańskich despotów lub od Kościoła, których miejsce zajęło państwo prawa — *the rule of law* — jest wielkim postępem. Ma on jednak swojej granice, tak samo jak wolność — „drzewa nie rosną przecież do samego nieba”. O tej prostej, ludowej

³ M.G. Dönhoff, *Ucywilizujmy kapitalizm — granice wolności*, Dom Wydawniczy „Bellona”, Warszawa 2000, s. 1–127.

mądrości wielu zapomniało lub nie chce pamiętać (D.R.). „Dzisiaj hasło brzmi: maksymalizacja — wszystko musi być większe, wszystkiego musi być więcej: więcej wolności, większy wzrost gospodarczy, większy zysk, większy produkt narodowy brutto. Prawem gospodarki rynkowej jest dynamika”⁴.

Pojęcie wolności jednak, bywało i bywa nadal dość dowolnie a nawet restryktywnie w gospodarce interpretowane. Warto wskazać na sferę usług, która w ostatnim pięćdziesięcioleciu dynamicznie rozwija się — mianowicie transport lotniczy oraz międzynarodowe prawo lotnicze precyzujące warunki prowadzenia działalności na rynku usług lotniczych⁵. Otóż najważniejszym aktem prawnym regulującym od 1944 r. funkcjonowanie międzynarodowego lotnictwa cywilnego jest Konwencja Chicagowska⁶. Niektóre postanowienia tej Konwencji dotyczą suwerenności powietrznej państwa (art. 1) i wymaganych zezwoleń na wykonywanie lotów powietrznych (art. 3 lit. b). W tejże Konwencji Chicagowskiej i innych aktach prawnych wyodrębniono tzw. wolności lotnicze (*freedoms of the air*), tj. przywileje (prawa), przyznawane przez państwa obcym przewoźnikom w zakresie dostępu do rynku. Są to dwie wolności techniczne (zwane też tranzytowymi), trzy wolności handlowe i dodatkowe wolności handlowe — łącznie 9 tzw. wolności lotniczych⁷. Zarówno wolności wynikające z Konwencji Chicagowskiej, jak i z późniejszych regulacji, w tym Unii Europejskiej mają charakter wysoce restrykcyjny i są często kwestionowane przez państwa i ich przewoźników⁸. Ograniczają one swobodę działalności przewoźników lotniczych np. w zakresie wolności lotów w relacjach międzynarodowych, przewozów pasażerów i ładunków, dostępu do portów lotniczych. Formułują one wiele nakazów, zobowiązań i określają wymagania dotyczące warunków wykonywania żeglugi powietrznej. Według B. Chenga mnożenie wolności wiedzie do ukształtowania reżimu międzynarodowego transportu lotniczego, a każda wolność wymaga odrębnych procedur, negocjacji a często i finansowych oraz rzeczowych rekompensat⁹.

Tymczasem w gospodarce znakomita większość działalności podlega ścisłym regulacjom, co z punktu widzenia tworzenia ładu gospodarczego jest nieodzowne. Państwo z założenia jest ważnym regulatorem gospodarki. Powinno kreować i realizować założenia polityki gospodarczej. Wolność zatem, w naturalny niejako

⁴ M.D. Dönhoff, op. cit., s. 35.

⁵ Dla transportu morskiego określono wolności żeglugi statków morskich. Obejmuje ona m.in. prawo nieszkodliwego przepływu przez terytorialne wody poszczególnych państw i w zasadzie, choć z ograniczeniami w niektórych państwach (np. USA), swobodny dostęp statków do portów morskich.

⁶ Konwencja o międzynarodowym lotnictwie cywilnym sporządzona w Chicago w dniu 7 grudnia 1944 r. (Dz.U. z 1959 r., nr 35, poz. 212 z późn. zm.); ICAO Doc 7300, tekst czterojęzyczny Doc 9217.

⁷ M. Żylicz, *Prawo lotnicze międzynarodowe, europejskie i krajowe*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002, s. 322–324; A. Ruciński, *Liberalizacja rynku polskiego transportu lotniczego*, w: *Ekonomika transportu lądowego*, red. M. Chaberek, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego, Ekonomika Transportu Lądowego, Nr 22, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 109–119.

⁸ M.in. Rozporządzenie Rady UE nr 2408/82; Rozporządzenie Rady UE nr 2408/92 i inne.

⁹ B. Cheng, *The law of international air transport*, London 1962, s. 17, za: M. Żylicz, *Prawo lotnicze...*, op. cit., s. 41.

sposób jest ograniczana prawem, przepisami i biurokracją. Ważne jednak, by polityka była mądra, sprzyjająca rozwojowi gospodarki i przyjazna człowiekowi.

Na koniec powrócę do wcześniej przywołanej publikacji Marion Gräfin Dönhoff. Jest głośnym wołaniem o poprawę moralności w polityce, ekonomii, o kształtowanie warunków dla harmonijnego życia człowieka. Na jej zakończenie na stronach 125–127 autorka formułuje 12 tez przeciwko nadużywaniu wolności. I do zapoznania się z nimi zapraszam Państwa już indywidualnie życząc przyjemnej lektury, bowiem cytując Autorkę jednak „wszystko zależy od ludzi — od każdego z nas”¹⁰.

¹⁰ Ibidem, s. 127.